

Francesco Totti poprowadził wczoraj zespół Giallorossich do zwycięstwa z Astrą Giurgiu. Il Capitano był w dobrym humorze po spotkaniu, gdy udzielił wywiadu dla *Sky Sport*.

Nie zdjąłeś jeszcze smokingu z wtorkowego wieczoru...

- Był szyty na miarę, ciężko go zdjąć. Żarty na bok, to przeszłość, jesteśmy zadowoleni z występu, gdyż ważnym było pokazanie jakim zespołem jesteśmy i daliśmy dobrą odpowiedź, mamy nadzieję to kontynuować.

Przez 90% widzów zostałeś uznany najlepszym graczem meczu...

- To była część świętowania! To miłe, oznacza, że rozegrałem dobry mecz, ale ważnym było zwycięstwo po dobrej grze i nam się udało.

Jakie przesłanie dajecie tym meczem? Inter przegrał w Pradze...

- Musimy myśleć o sobie, najlepszą odpowiedzią była dobra gra i zwycięstwo, dziś zrobiliśmy obydwie te rzeczy. Tego chcą ludzie, trener i zwłaszcza my.

Czujesz się dobrze fizycznie.

- Tak, po pierwszej połowie żartowałem z fizykoterapeutą, mówiąc mu, że nie czułem się tak dobrze nawet w wieku 25 lat. To prawda, że czuję się dobrze w nogach, przez 90 minut reagowały dosyć dobrze.

Autor: abruzzo